



Sygn. akt IV CSK 77/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Małgorzata Manowska (sprawozdawca)

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa "[...] Centrum [...]" Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w L.
przeciwko M. T.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od M. T. na rzecz "[...] Centrum [...]" Spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 2700 (dwa tysiące
siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] w sprawie o zapłatę z powództwa „[...] Centrum [...]” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. (wcześniej z siedzibą w N.) przeciwko M. T., na skutek apelacji powódki i zażalenia pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 czerwca 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 71 080,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lipca 2009 r. do dnia zapłaty i rozstrzygnął o kosztach procesu. W pozostałej części apelacja strony powodowej została oddalona.

Podstawą rozstrzygnięć Sądów obu instancji były następujące okoliczności faktyczne.

W dniu 1 lutego 2004 r. strona powodowa, zawarła z firmą M. [...] umowę o świadczenie usług (umowa pomiędzy przedsiębiorcami), której przedmiotem miało być asystowanie przy zabiegach operacyjnych i opieka nad pacjentami. Umowa ta doszła do skutku z uwagi na kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, gdyż w Spółce wymagana była obecność osoby o odpowiednich kwalifikacjach w zakresie wykształcenia medycznego. Pozwana była jednym z pierwszych pracowników Spółki. Cieszyła się dużym zaufaniem, a jej działania nie były kwestionowane. Nie zajmowała się jednak sprawami medycznymi, koncentrując się na działalności administracyjnej i organizacyjnej. Pozwana od dnia 1 stycznia 2005 r. zatrudniona była na stanowisku Dyrektora Naczelnego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Wykonywała tę pracę do dnia 31 grudnia 2007 r. W okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 30 czerwca 2009 r. pozwana zatrudniona była jako Prezes Zarządu Spółki „[...] Centrum [...]”. Od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 30 września 2008 r. pozwana nie świadczyła usług pielęgniarskich, które były przedmiotem umowy z dnia 1 lutego 2004 r., koncentrując się na działalności organizacyjnej. Pozwana we własnym zakresie wystawiała faktury z tytułu świadczonych przez siebie usług (ze wskazaniem na ich medyczny charakter), które nie były kwestionowane, jako pochodzące od osoby uprawnionej do podejmowania decyzji w Spółce. Weryfikowano je jedynie formalnie,

nie wymagały akceptacji osób trzecich. W spornym okresie M. T. wystawiła następujące faktury: nr [...] z dnia 31 stycznia 2007 roku na kwotę 1.500,00 zł, nr [...] z dnia 9 lutego 2007 roku na kwotę 1.500,00 zł, nr [...] z dnia 28 lutego 2007 roku na kwotę 2.000,00 zł, nr [...] z dnia 28 marca 2007 roku na kwotę 850,00 zł, nr [...] z dnia 31 marca 2007 roku na kwotę 3.000,00 zł, nr [...] z dnia 10 kwietnia 2007 roku na kwotę 2.000,00 zł, nr [...] z dnia 30 kwietnia 2007 roku na kwotę 2.500,00 zł, nr [...] z dnia 31 maja 2007 roku na kwotę 3.500,00 zł, nr [...] z dnia 30 czerwca 2007 roku na kwotę 4.000,00 zł, nr [...] z dnia 16 lipca 2007 roku na kwotę 2.000,00 zł, nr [...] z dnia 31 lipca 2007 roku na kwotę 651,73 zł, nr [...] z dnia 31 sierpnia 2007 roku na kwotę 5.000,00 zł, nr [...] z dnia 30 września 2007 roku na kwotę 6.000,00 zł, nr [...] z dnia 31 października 2007 roku na kwotę 12.000,00 zł, nr [...] z dnia 30 listopada 2007 roku na kwotę 3.000,00 zł, nr [...] z dnia 31 grudnia 2007 roku na kwotę 5.500,00 zł, nr [...] z dnia 31 stycznia 2008 roku na kwotę 2.238,50 zł, nr [...] z dnia 29 lutego 2008 roku na kwotę 2.300,00 zł, nr [...] z dnia 8 marca 2008 roku na kwotę 3.450,00 zł, nr [...] z dnia 30 kwietnia 2008 roku na kwotę 3.000,00 zł, nr [...] z dnia 31 maja 2008 roku na kwotę 1.500,00 zł, nr [...] z dnia 30 czerwca 2008 roku na kwotę 2.000,00 zł, nr [...] z dnia 15 lipca 2008 roku na kwotę 1.000,00 zł, nr [...] z dnia 31 lipca 2008 roku na kwotę 3.410,00 zł, nr [...] z dnia 31 sierpnia 2008 roku na kwotę 2.000,00 zł i nr [...] z dnia 30 września 2008 roku na kwotę 3.000,00 zł.

W dniu 24 października 2008 roku powodowa Spółka wypowiedziała pozwanej umowę o świadczenie usług ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2009 r. W wyniku pogorszenia się sytuacji finansowej powódki i kontroli finansowej stwierdzono nieprawidłowości w rozliczeniu usług świadczonych przez M. [...]. „[...] Centrum [...]” Sp. z o.o. w L. domagała się od pozwanej zwrotu kwoty 92.650 zł obejmującej wynagrodzenie wypłacone za usługi pielęgniarские w okresie od dnia 1 sierpnia 2006 r. do dnia 31 lipca 2008 r. (okres sporny pomiędzy stronami).

W zakresie dochodzonych roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, powodowa Spółka podjęła trzykrotnie próbę ugodowego rozwiązania sporu. W dniu 28 maja 2009 r. złożyła do Sądu Rejonowego w L. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w związku z nienależnie wypłaconą pozwanej kwotą 92.650 zł, w okresie

od 1 sierpnia 2006 roku do 31 lipca 2008 roku. Do ugody nie doszło na skutek niestawienia się pozwanej. Drugą próbę ugody powodowa Spółka podjęła 20 lipca 2011 r., a wniosek ponownie dotyczył kwoty 92.650 zł wypłaconej pozwanej w spornym okresie. Do ugody jednak nie doszło, z uwagi na brak zgody M. T., która podniosła, że Spółka „[...] Centrum [...]” nie przedstawiła dokumentów uzasadniających roszczenie (faktury). Trzecią z prób ugodowego rozwiązania sporu Spółka podjęła dnia 8 maja 2012 r., to jest po rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w Z. zasądzającym na jej rzecz kwotę 17.600,00 zł. Wyrok tego Sądu został wykonany, a żądana kwota zwrócona. Ostatnie wezwanie do próby ugodowej obejmowało pozostałą kwotę 75.050 zł, obejmującą świadczenie nienależne za lata 2007 i 2008. Do ugody nie doszło na skutek nie stawienia się pozwanej.

W pozwie z dnia 30 października 2012 r. Spółka „[...] Centrum [...]” wniosła o zasądzenie od M. T. kwoty 75.050 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się jego oddalenia. Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo, jako bezzasadne. W ocenie tego Sądu zgłoszone roszczenie było przedawnione, a termin przedawnienia roszczenia strony powodowej upłynął z dniem 1 sierpnia 2011 r. Zdaniem Sądu I instancji trzykrotne zawezwania do próby ugodowej nie spełniały wymagań stawianych tym czynnościom. W pierwszym wezwaniu powodowa Spółka nie załączyła żadnych faktur, określających wysokość roszczenia, co wywołało, w ocenie Sądu Okręgowego, ten skutek, że termin przedawnienia nie uległ przerwaniu. Analogiczna konsekwencja miała miejsce wobec kolejnych wezwań. Jak przyjął Sąd I instancji kolejne wnioski dotyczące tego samego roszczenia nie mogły wpłynąć na przerwanie biegu terminu przedawnienia. Konkludując, Sąd Okręgowy w L. uznał, że roszczenie powodowej Spółki o zwrot nienależnego świadczenia przedawniło się po upływie 3 lat od momentu wymagalności, tj. w dniu 1 sierpnia 2011 r. Wnioski o zawezwanie do próby ugodowej składane zarówno przed jak i po tym dniu, nie odniosły skutku. Nie przerwały biegu terminu przedawnienia roszczeń.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w L. wywiodła Spółka „[...] Centrum [...]”, zaskarżając go w całości.

Apelacja strony powodowej został oparta na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, to jest: art. 185 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że konkretyzacja roszczenia dokonana przez powódkę we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie VIII GCo [...], wpływająca na skuteczne przerwanie biegu terminu przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. okazała się niewystarczająca; art. 365 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktu wydania prawomocnego orzeczenia w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Z. z 26 kwietnia 2012 r. w sprawie I Ca [...], w którym przesądzono prawomocnie nie tylko zasadność dochodzonego roszczenia powódki w stosunku do pozwanej, ale również prawomocnie ustalono zarówno termin wymagalności roszczenia powoda w stosunku do pozwanej oraz termin zwłoki pozwanej w spełnieniu świadczenia, uznając tym samym, iż zawezwanie do próby ugodowej rozpoznawane w sprawie VIII GCo [...] odniosło skutek prawny w postaci stworzenia stanu wymagalności wskazanej w nim wierzytelności i zwłoki pozwanej w jej zwrocie, a tym samym pociągnęło za sobą przerwę biegu przedawnienia; art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sporu spowodowane zaniechaniem przez Sąd Okręgowy badania merytorycznej podstawy roszczenia, z uwagi na błędne uznanie przedawnienia roszczenia. W apelacji podniesiono również zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest: art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez uznanie, że złożony przez powódkę wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie VIII GCo [...] nie spowodował przerwy biegu przedawnienia roszczeń nim objętych; art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że złożone przez powoda kolejne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej w sprawach VIII GCo [...] i VIII GCo [...] nie spowodowały przerwy biegu przedawnienia roszczeń nim objętych; art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez uznanie, iż roszczenie pozwanej o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne z chwilą jego spełnienia, a nie w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c.; art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia stanowi oczywiste nadużycie prawa.

We wnioskach apelacji powodowa Spółka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Apelacja została uwzględniona. Sąd II instancji przyjął, że Sąd Okręgowy, przy prawidłowych ustaleniach faktycznych dopuścił się błędnej subsumpcji i niewłaściwie zastosował przepisy prawa materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., który okazał się bezzasadny. Odnośnie, natomiast do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Apelacyjny, w przeciwieństwie do Sądu Okręgowego, doszedł do wniosku, że zarzut ten w przeważającej części roszczenia okazał się bezskuteczny. Sąd II instancji stwierdził, że terminy przedawnienia należy liczyć oddzielnie dla poszczególnych wypłat za faktury wystawione od dnia 31 stycznia 2007 r. do dnia 30 września 2008 r., to jest od dnia 9 lutego 2007 r. (najwcześniejsza z wypłat) do dnia 30 września 2008 r. (ostatnia wypłata). Świadczenia nienależne w stosunku do pozwanej były wypłacane bowiem oddzielnie na podstawie każdej faktury. W rezultacie każda z tych wypłat miała charakter odrębnego świadczenia nienależnego. Tym samym Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż wymagalność dotyczy jednolicie całej dochodzonej kwoty i powinna być liczona dla wszystkich wypłat łącznie od dnia 1 sierpnia 2008 r. Przedmiotowa umowa o świadczenie usług została zawarta między przedsiębiorcami. Zgodnie natomiast z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Uwzględniając powyższe, terminy przedawnienia poszczególnych nienależnych świadczeń upływały pomiędzy dniem 10 lutego 2010 r., a dniem 1 października 2011 r.

Jak zważył Sąd Odwoławczy, zasadniczą kwestią w sprawie jest to, czy zawezwanie do próby ugodowej z dnia 28 maja 2009 r. i przeprowadzone w tym zakresie postępowanie pojednawcze doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia wszystkich dochodzonych pozwem roszczeń. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji błędnie założył, że pierwsze zawezwanie do próby ugodowej nie przerwało biegu przedawnienia. Wobec precyzyjnie określonego stosunku prawnego łączącego strony oraz rzetelnie zidentyfikowanej wysokości dochodzonej kwoty pierwsze zawezwanie do próby ugodowej, podjęte przed Sądem Rejonowym w L., zmierzało do zaspokojenia roszczenia i przerwało bieg terminu przedawnienia. Jak przyjął Sąd Odwoławczy, okoliczność, że Spółka

do wniosku o wszczęcie postępowania pojednawczego nie załączyła żadnych faktur określających wysokość roszczenia pozostaje bez znaczenia z uwagi na charakter samego roszczenia, które dotyczyło świadczeń nienależnych. Dokument - faktura nie jest zaś dowodem tego, że świadczenie się nie należy. Sąd Apelacyjny nie podzielił również zapatrywania Sądu Okręgowego, że składanie ponownych wniosków o zawezwanie do próby ugodowej, dotyczących tych samych roszczeń, jest bezskuteczne. Jak zważył Sąd II instancji, jako zasadę należy przyjąć, że każde zawezwanie do próby ugodowej (i pierwsze, i kolejne) przerywa bieg terminu przedawnienia, a tylko w pewnych sytuacjach kolejne próby mogą być uznane za bezskuteczne na podstawie art. 5 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, a w aspekcie konsekwencji prawnych wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 26 kwietnia 2012 r., to ostatnie orzeczenie mogło być ocenione jako zmiana obiektywnego stanu rzeczy uzasadniająca kolejne wezwanie do próby ugodowej. W tej sytuacji nie można było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dostrzec po stronie powodowej Spółki nadużycia prawa podmiotowego. W efekcie Sąd II instancji zważył, że obie próby o zawezwanie do próby ugodowej przerwały bieg przedawnienia. Sąd ten uznał, iż roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia za okres od 1 sierpnia 2008 roku uległy przedawnieniu, jako nieobjęte wnioskami o zawezwanie do próby ugodowej.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny odniósł się do wysokości dochodzonego roszczenia. Jak przyjął, roszczenie powódki okazało się zasadne do kwoty 55,001,71 zł za 2007 r. oraz do kwoty 16.078,50 zł za 2008 r. W pozostałej części podlegało oddaleniu. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powodowej Spółki łącznie 71.080,21 zł.

Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w części, to jest w pkt.: II i IV sentencji orzeczenia.

Skarga kasacyjna pozwanej została oparta na podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1) i 2) k.p.c., to znaczy na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego -

art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, iż prawomocnie zakończone postępowanie pomiędzy stronami w sprawie, której przedmiotem były roszczenia w ramach tego samego stosunku prawnego i w zbliżonym stanie faktycznym, stanowiło zaistnienie przesłanki przedsięwzięcia czynności zmierzającej bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia oraz na zarzucie naruszenia przepisów postępowania - art. 185 § 1 zdanie drugie k.p.c., poprzez błędne uznanie, iż konkretyzacja roszczenia zawarta we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej polegająca na wskazaniu, jaki stosunek prawny łączył strony oraz wskazaniu, iż przedmiotem wniosku jest nienależne świadczenie jakie powódka wypłaciła pozwanej w okresie od 1 sierpnia 2006 r. do 31 lipca 2008 r., a także wskazanie łącznej kwoty dochodzonego roszczenia bez wskazania konkretnych kwot składających się na łączną, bez wskazania terminu wymagalności każdej z tych kwot oraz bez dołączenia faktur, stanowi zwięzłe oznaczenie sprawy powodujące skutek, w postaci przerwania biegu przedawnienia, podczas gdy w sytuacji w której wielkość przysługującego roszczenia ustala się za pomocą faktury, która dopiero bliżej określa jego wysokość oraz okres za który się ono należy, a także jego wymagalność, nie można uznać iż zawezwanie do próby ugodowej, do którego nie dołączono odpisów tych faktur lub przynajmniej nie wskazano, jakie faktury dokumentują kwotę wierzytelności objętej zawezwaniem, prowadzi do przerwania biegu przedawnienia.

We wnioskach skarżąca domagała się, w szczególności: uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na skargę strona powodowa domagała się oddalenia skargi, jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw prawnych.

Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że oznaczenie sprawy w kolejnych wnioskach o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej były wystarczające

i odpowiadało brzmieniu art. 185 § 1 zdanie drugie k.p.c. Strona powodowa określiła w nich wysokość dochodzonych roszczeń, wskazała za jaki okres roszczenia te należą się Spółce, a także podała najistotniejsze okoliczności faktyczne stanowiące podstawę sporu. Jak prawidłowo stwierdził Sąd II instancji, oceniając, czy zwięzłe oznaczenie sprawy w zawezwaniu do próby ugodowej jest wystarczające, nie można abstrahować od rodzaju roszczenia objętego wnioskiem. W sytuacji, gdy pozwana upoważniona była w Spółce do wystawiania faktur i w ten sposób wypłaciła na swoją rzecz sumę dochodzoną pozwem, dołączenie faktur było zbędne. Stron nie łączyła (w tym zakresie) umowa, której prawidłowość wykonania miałyby weryfikować pozwana. M. T. powinna mieć świadomość, że zlecając w imieniu powodowej Spółki wypłatę określonych kwot z tytułu usług, których nie wykonała w rzeczywistości, będzie zobowiązana do jej zwrotu i powinny być jej znane okoliczności, w jakich ta wypłata nastąpiła.

Reasumując, oznaczenie przez powódkę dochodzonych roszczeń w kolejnych zawezwaniach do próby ugodowej spełniało cechę zwięzłego oznaczenia sprawy, o jakim mowa w art. 185 § 1 zdanie drugie k.p.c., a zatem zarzut naruszenia tego przepisu przez Sąd Apelacyjny jest bezzasadny.

Bezzasadny okazał się także, podniesiony w skardze kasacyjnej, zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Apelacyjny prawidłowo wskazał, że zasadą jest, iż każde zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, a tylko w pewnych sytuacjach kolejne próby mogą być uznane za bezskuteczne na podstawie art. 5 k.c. Treść powołanego przepisu nie daje podstaw do takiej jego wykładni, zgodnie z którą bieg przedawnienia przerywa się tylko na skutek pierwszego zawezwania do próby ugodowej. Przepis ten bowiem stanowi o przerwaniu biegu przedawnienia przez każdą wymienioną w nim czynność. Zatem ocenie podlegało, czy kolejne zawezwania do próby ugodowej dokonane przez powódkę, nie stanowiły nadużycia prawa, o jakim mowa w art. 5 k.c.

Pierwsze zawezwanie pozwanej do próby ugodowej dokonane zostało przez powódkę w dniu 28 maja 2009 r. i z tym dniem bieg przedawnienia zaczął płynąć od nowa i upływał z dniem 28 maja 2012 r. Pozew w sprawie niniejszej wniesiony

został w dniu 30 października 2012 r., ale przed upływem terminu przedawnienia, powódka ponownie (w dniu 20 lipca 2011 r. oraz w dniu 7 maja 2012 r.) zaważwała M. T. do próby ugodowej. O ile wniosek z dnia 20 lipca 2011 r. nasuwa wątpliwości co do nadużycia prawa przez powódkę, to w żadnym razie nie dotyczy to wniosku z dnia 7 maja 2012 r. Wniosek ten złożony został w zmienionych okolicznościach, gdyż w dniu 26 kwietnia zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Z. zasądający od pozwanej na rzecz powódki część roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. W takich warunkach usprawiedliwione było przekonanie powodowej Spółki, że pozwana, której racje nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy w Z., skłoni się jednak do zawarcia ugody, co pozwoli na uniknięcie procesu sądowego. Okoliczność ta nie pozwala na przyjęcie, że zaważwanie do próby ugodowej dokonane w dniu 7 maja 2012 r. stanowiło nadużycie prawa przez powódkę, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. jest bezzasadny. Na marginesie godzi się zauważyć, że pozwana w ogóle nie podniosła zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.c., a to niezastosowanie tego przepisu w powiązaniu z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowiło istotę problemu przedstawionego w skardze kasacyjnej.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., wobec bezzasadności podstaw kasacyjnych, orzeczono jak w sentencji.

a

jw